

Sygn. akt XVII Ka 673/17

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Protokolant: p.o. staż. Bartłomiej Siwiński

Przy udziale prokuratora prokuratury Rejonowej w Kościanie Rafała Wojtysiaka

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2017 roku

sprawy M. F. (1)

oskarżonego o przestępstwo z art.180a k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie z dnia 29 marca 2017 roku sygn. akt II K 473/16

1. zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 180a k.k.,
2. kosztami postępowania w obu instancjach obciąża Skarb Państwa.

Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt II K 473/16 Sąd Rejonowy w Kościanie uznał oskarżonego M. F. (1) za winnego przestępstwa z art. 180a k.k., za które wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę orzekania, a nadto obrażę prawa materialnego, tj. art. 180a k.k.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna, przy czym odnoszenie się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, sformułowanego przez skarżącego, byłoby bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.

Zauważyć bowiem należy, że prokurator zarzucił oskarżonemu M. F. (1) popełnienie przestępstwa z art. 180a k.k., którego miał się dopuścić w ten sposób, że w dniu 31 sierpnia 2016 r. w D., gm. K., pow. (...), woj. (...), kierował w ruchu lądowym samochodem marki B. nie stosując się do decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Natomiast Sąd I instancji uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu ustalając, iż oskarżony kierował samochodem na drodze publicznej.

Rację ma jednak skarżący, że samo wskazanie w opisie czynu miejscowości, w której oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa, nie jest równoznaczne z tym, że M. F. (1) prowadził pojazd mechaniczny na drodze publicznej. Analiza akt sprawy, w tym w szczególności treści pisemnego uzasadnienia, nie pozostawia przy tym jakiegokolwiek wątpliwości, że zachowanie oskarżonego M. F. (1) opisane w wyroku Sądu Rejonowego nie zawiera wszystkich znamion przestępstwa określonego w art. 180a k.k., a pomijając w jakim dokładnie miejscu oskarżony prowadził samochód, doszło do tzw. dekompozycji znamion czynu zabronionego.

Dla przypisania znamion konkretnego przestępstwa zasadnicze znaczenie ma bowiem użycie takich określeń zachowania sprawcy czynu zabronionego, które jednoznacznie wypełniają treść elementów składających się na jego ustawową postać. Dopuszczalne jest przy tym zarówno posłużenie się sformułowaniami równoważnymi językowo, jak i takie zwerbalizowane przedstawienie działania oskarżonego, które w sposób nie pozostawiający wątpliwości odpowiada treści poszczególnych znamion przypisanego mu przestępstwa albo w drodze nieodpartego logicznego wnioskowania świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego.

Przy czym stanowisko, iż wyrokowe ustalenie czynu przypisanego powinno obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej, zatem powinno zawierać wskazanie czasu i miejsca jego popełnienia oraz wszystkie elementy zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego (z uwzględnieniem także okoliczności kształtujących zakres odpowiedzialności karnej, określonych w części ogólnej Kodeksu karnego), nadto takie istotne elementy, które bliżej charakteryzują (konkretyzują) czyn popełniony przez oskarżonego, zostało wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie i jak sam zwracał uwagę Sąd Najwyższy, jest to ustalona już linia orzecznicza (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 r., III KK 373/09, LEX nr 598844; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., IV KK 108/06, Biul.PK 2008/7/32; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., III KK 372/08, LEX nr 491431).

W niniejszej zaś sprawie o ile Sąd Rejonowy uzupełnił opis czynu przypisanego M. F. (1) wskazując, że oskarżony kierował samochodem na drodze publicznej, o tyle jednak ani z opisu tego czynu, ani **nawet z treści pisemnego uzasadnienia wyroku** nie wynika by rzeczywiście M. F. (1) kierował samochodem na drodze publicznej. Tak w wyroku, jak i w pisemnych jego motywach Sąd I instancji ograniczył się bowiem do wskazania, że oskarżony kierował samochodem w D. (w wyroku sprecyzowano przy tym, że miejsce to położone jest w gm. K., pow. (...), woj. (...)). Przy tak ograniczonym opisie miejsca w którym doszło do zdarzenia nie sposób zaś przyjąć, że rzeczywiście oskarżony prowadził pojazd na drodze publicznej.

Ww. okoliczności są tym bardziej znamienne jeśli się weźmie pod uwagę, że przecież zgodnie z treścią art. 180a k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, prowadzi pojazd mechaniczny, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami. Sąd Rejonowy uzupełnił zaś opis czynu zarzucanego oskarżonemu wskazując, iż dopuścił się on zarzucanego mu przestępstwa właśnie na drodze publicznej, w sytuacji gdy nawet z akt sprawy nie wynika gdzie dokładnie oskarżony został zatrzymany do kontroli. Przecież taka informacja nie została zawarta w notatce urzędowej, funkcjonariusz policji, który zatrzymał oskarżonego do kontroli nie był w ogóle przesłuchiwany, zaś M. F. (1) w swoich wyjaśnieniach nie odnosił się w ogóle do miejsca, w którym miał się dopuścić zarzucanego mu przestępstwa. Samo przy tym to że oskarżony został zatrzymany do kontroli nie jest równoznaczne z tym, że doszło do tego na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu. Funkcjonariusze policji mają bowiem uprawnienia do kontrolowania osób nie tylko w miejscach w których odbywa się ruch pojazdów.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie miał jakichkolwiek wątpliwości, że doszło do zdekompletowania znamion przestępstwa w opisie zachowania oskarżonego M. F. (2) zamieszczonym w wyroku Sądu I instancji. Mając zaś na względzie, że ani z pisemnych motywów orzeczenia, ani nawet z akt sprawy nie wynika by oskarżony swym zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 180a k.k. Sąd Okręgowy był zobligowany do wydania wyroku uniewinniającego.

Zważywszy bowiem, że w niniejszej sprawie apelację wniósł wyłącznie obrońca oskarżonego, Sąd Odwoławczy nie miał możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego. Zgodnie przecież z treścią art. 434 § 1 pkt 1-3 k.p.k. sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, oraz w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia, oraz w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów. Zatem w wypadku braku środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego sytuacja jego w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie – w tym również w sferze ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2007 r., IV KK 210/07, Legalis i cyt. tam orzecznictwo oraz poglądy wyrażone w doktrynie).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 180a k.k., na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania w obu instancjach obciążając Skarb Państwa.

SSO Justyna Andrzejczak